



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1126)

233. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 6 października 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci generała Kazimierza Pułaskiego (1745–1779), bohatera Rzeczypospolitej Polskiej i Stanów Zjednoczonych Ameryki, w 230. rocznicę śmierci (druk senacki nr 635).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (druk senacki nr 659, druki sejmowe nr 2267, 2324).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego (druk senacki nr 658, druki sejmowe nr 2177, 2311).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 31)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Przystępujemy do punktu pierwszego porządku obrad komisji, do pierwszego czytania projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci generała Kazimierza Pułaskiego (1745–1779), bohatera Rzeczypospolitej Polskiej i Stanów Zjednoczonych Ameryki, w 230. rocznicę śmierci.

Bardzo serdecznie witam pana senatora Stanisława Karczewskiego, upoważnionego przez wnioskodawców do reprezentowania ich w trakcie prac.

Szczególnie serdecznie witam panią dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce, panią Iwonę Stefaniak. Serdecznie witam.

Może na początku udzielię głosu...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jako pierwszy zgłosił się pan senator.

Bardzo proszę, Panie Senatorze Piesiewicz.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Proszę państwa, nie chciałbym tego gruntownie uzasadniać, ale przed taką finalną, kończącą debatą zaproponowałbym pewną poprawkę. Gorąco prosiłbym, żeby ją przyjąć i potem już nad nią nie dyskutować. Mianowicie jest tu taki passus: „Oskarżony bezpodstawnie o udział w zamachu na Stanisława Augusta Poniatowskiego wyjechał z kraju z listem polecającym...”. Proponuję, żeby napisać tylko tak: „Wyjechał z kraju z listem polecającym otrzymanym w Paryżu od Beniamina Franklina i dotarł w 1777 r. do Ameryki” – bez tych słów „bezpodstawnie oskarżony”. Nie chcę tego głębiej uzasadniać, proszę tylko, żeby tego rodzaju poprawkę uczynić.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Chociaż krótko, Panie Senatorze...)

(Brak nagrania)

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Proszę państwa, powiem tylko tyle: w opinii bardzo wielu historyków sprawa jest wątpliwa.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Udzielam głosu przedstawicielowi wnioskodawców.

Pan senator specjalnie wypowiedział się wcześniej, bo rozumiem, że generalnie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...komisja wstępnie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Nie oceniam, tylko wiem, jaki jest stan badań, jakie są opinie historyków w tej sprawie itd. Ten dyskurs historyczny jest tutaj zupełnie niepotrzebny. Mamy ewidentnie bohatera, wielkiego Polaka, który przyczynił się do budowy przestrzeni demokratycznej w naszym kręgu cywilizacyjnym itd., a poprzez to sformułowanie wchodzimy tu w pewien element dyskursywny.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Jak zawsze, a w szczególności przy tak ważnej okolicznościowej uchwale, która ma na celu uczczenie bohatera obu narodów, staramy się przedstawić do drugiego czytania tekst nie tylko uzgodniony, ale i akceptowalny przez wszystkich. Taka jest nasza wola. Nie ukrywam, że posiadam informacje, które otrzymałem bezpośrednio od senatorów. Oni, oczywiście w pełni podziеляjąc...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, chcieli podnieść w dyskusji kwestię tego passusu. W związku z tym, niejako uprzedzając, chcielibyśmy zaapelować do przedstawiciela wnioskodawcy i do wszystkich obecnych senatorów, żebyśmy przyjęli tę uchwałę w formie, jaka została zaprezentowana.

Wiem jeszcze o dwóch poprawkach, o których za chwilę powie wnioskodawca. Przynajmniej dla mnie są one niekontrowersyjne, ale o nich za chwilę – chodzi mi o to, żebyśmy również przyjęli je jako, że tak powiem, integralną część całości.

Bardzo proszę, Panie Senatorze Karczewski, udzielam panu głosu.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Pani Senator! Panowie Senatorowie! Wysoka Komisjo! Pani Dyrektor! Szanowni Państwo!

Bardzo się cieszę, że możemy na ten temat dyskutować. Panie Przewodniczący, rozumiem, że już w tej chwili przeszliśmy do dyskusji na temat treści tej uchwały...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Zaczęliśmy trochę od końca.)

...dlatego, jak sądzę, że niepotrzebny jest wstęp i mówienie o Kazimierzu Pułaskim.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak jest, wstęp jest niepotrzebny.)

Niepotrzebne jest chyba uzasadnianie tej inicjatywy, bo...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Jest tu moja pełna akceptacja.)

...dobrze się stanie, jeśli Senat taką uchwałę podejmie.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak jest.)

Muszę jednak powiedzieć, Panie Senatorze – zwracam się tu do pana senatora Piesiewicza – że gdyby nie głos pana przewodniczącego po pańskiej wypowiedzi, pokusiłbym

się o pewną debatę, o dyskusję i próbę przekonania pana senatora do tego, że ten fragment jest fragmentem dobrym, prawdziwym. Owszem, wśród historyków, nawet tych opisujących współczesną historię, są rozbieżności, są różne zdania, są różne interpretacje pewnych faktów, ale są też fakty, o których warto mówić. Jako przedstawiciel wnioskodawców oczywiście chciałbym, żeby ta uchwała została przyjęta zgodnie i żebyśmy nie prowadzili...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Panie Senatorze, ja nie chcę tego oceniać...)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tylko?)

Jeszcze moment. Nie, nie wchodzi pan bezpośrednio to oceniając, natomiast wnosząc o wprowadzenie takiej poprawki w pewnym sensie podważa pan tę treść.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: To napisał ktoś inny, nie ja.)

Rozumiem, ale... Momencik, Panie Senatorze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: ...chcę uniknąć pewnej debaty.)

Rozumiem, że pan senator podziela moją opinię, ale nie chce...

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Panie Senatorze, my nie jesteśmy od stawiania tez historycznych, tylko od uczczenia wielkiej postaci.

Senator Stanisław Karczewski:

Zgadzam się, tylko chciałbym dokończyć swoją myśl.

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Tak.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przyznam się, że zostałem w tej chwili...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chciałbym ten fragment, który pan senator przedstawił, mieć na piśmie, bo obawiam się, że jest tam pewna nieścisłość językowa.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Jest z nami pani od spraw językowych, mamy specjalistę.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W takim razie bardzo proszę, przyjrzyjmy się temu zapisowi jeszcze raz. Dlatego, że z tego, co przedstawiła pani senator, wynika, że Pułaski wyjechał już z listem polecającym. Tak że bardzo proszę jeszcze raz panią o przeczytanie tego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Stąd na pewno nie wyjechał z listem.)

Ale tak z tego wynika.

(Senator Krzysztof Piesiewicz: No tak.)

Obawiam się, że tak z tego wynika.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale on z Polski nie wyjechał z listem.)

Obawiam się, że właśnie to z tego wynika. Chcielibyśmy, żeby jednak treść uchwały była niekontrowersyjna również pod względem językowym.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Zgadzam się.)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ona ma być poprawna pod względem językowym, tak jest.

Bardzo proszę, może pani się od razu do tego odnieść.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Stanisław Karczewski: Ponieważ jestem wzrokowcem, gdyby można było, a to by nam nie przedłużyło bardzo debaty...)

Oczywiście.

(Senator Stanisław Karczewski: To jest taki krótki fragment. Tak, tak...)

To jest jedno zdanie.

Proszę.

**Specjalista w Dziale Stenogramów
w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu
Krystyna Maksymowicz:**

Krystyna Maksymowicz, Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów.

W zasadzie wyłącznie jest to kwestia właściwego umiejscowienia przyimka „i”. Zdanie brzmiałoby w sposób następujący: „Wyjechał z kraju i z listem...” – przepraszam – „polecającym, otrzymanym w Paryżu od Beniamina Franklina, dotarł w 1777 r.”...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale to doprecyzujemy...)

Pan senator umieścił przyimek „i” w innym miejscu.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak.)

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Może po prostu inaczej: „Wyjechał z kraju do Paryża i stamtąd, z listem polecającym od Beniamina Franklina”...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: O, tak.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

„...dotarł w 1777 r. do Ameryki”. Byłoby lepiej: „do Ameryki Północnej”.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Pierwsza wersja to: „i z listem polecającym otrzymanym w Paryżu”...)

Tak jest, tak jest.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

To jeszcze nie dyskusja, to jest propozycja.

Czy przedstawiciel wnioskodawców chciałby zreferować autopoprawki?

Senator Stanisław Karczewski:

Panie Przewodniczący,...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, tak.)

...jeśli pan pozwoli, oddam głos pani dyrektor. To są takie dobre poprawki, dlatego, jeśli można, ona je przedstawi.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce
Iwona Stefaniak:**

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie!

Przede wszystkim dziękuję za zaproszenie na posiedzenie komisji. Powiem tak: z wykształcenia nie jestem historykiem, jestem historykiem sztuki. Nasze muzeum od ponad czterdziestu lat zajmuje się Kazimierzem Pułaskim i zgadzam się z tym, co powiedział pan senator, mianowicie do dnia dzisiejszego trwają szerokie dyskusje na temat tego, czy Kazimierz Pułaski brał udział w zamachu na króla, czy nie. Nasze muzeum kilka razy urządzało sesje naukowe i dyskusje historyków na ten temat, ostatnia taka dyskusja miała miejsce w 2007 r. Pozwoliłam sobie przywieźć państwu materiały z tej ostatniej sesji, tak więc będą mogli państwo już nawet prywatnie zapoznać się z trzema wykładami na temat tego, czy Pułaski brał udział w zamachu na króla, czy też nie. Proszę sobie na ten temat wyrobić własne zdanie, bowiem muzeum zachowuje się jak instytucja naukowa: pokazuje różne zdania historyków i różne opinie na ten temat, bo są one różne.

Proszę państwa, faktem jest, że Kazimierz Pułaski dlatego wyjechał z kraju, że został oskarżony przez sąd sejmowy i skazany na karę śmierci. I nie wyjechał bezpośrednio do Paryża, bo jego tułaczka, zanim trafił do Paryża, trwała kilka lat, dokładnie trzy. Proponowałabym, żebyśmy nie pisali, że wyjechał do Paryża, bowiem zanim tam trafił, był w Niemczech i w Turcji.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To nie jest takie jasne i proste. Jeżeli napiszemy, że wyjechał z kraju do Paryża, będzie błąd merytoryczny, bo nie wyjechał tam z kraju, ta tułaczka, powtarzam, trwała kilka lat.

Może pani uda się ułożyć stosowne zdanie. Na pewno może zostać zapis, że wyjechał z kraju, a następnie z listem polecającym otrzymanym w Paryżu od Beniamina Franklina... Może w ten sposób?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Następnie?)

A potem, że dotarł w 1777 r. do Ameryki.

Myślę, że tym sposobem utniemy tę dyskusję, tylko musi pani jako fachowiec potwierdzić, czy takie zdanie może istnieć.

**Specjalista w Dziale Stenogramów
w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu
Krystyna Maksymowicz:**

Tak, jak najbardziej. Jest to bardzo poprawne zdanie.

**Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce
Iwona Stefaniak:**

Moja propozycja zapisu jest taka: „a następnie, z listem polecającym otrzymanym w Paryżu”...

Jednak muszą państwo pamiętać o tym, że jest faktem, iż sąd sejmowy skazał Kazimierza Pułaskiego na karę śmierci – stąd jego ucieczka z kraju – a następnie, w 1792 r., ten sam polski sąd sejmowy uniewinnił Kazimierza Pułaskiego. I to jest kolejny fakt: został uniewinniony. Jednak, tak jak powiedział pan senator, to jest dyskusja dla historyków, nie dla senatorów.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: I uniewinnił.)

I uniewinnił.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, dokładnie.

Faktem jest, że został o to oskarżony, tak więc to zdanie nie było tak bardzo złe, jednak jeżeli państwo chcą tego zapisu uniknąć, jest dobra propozycja, jak to zapisać. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Mam jeszcze dwie poprawki, które chciałabym państwu zaproponować.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: W imieniu wnioskodawców?)

Tak, w imieniu wnioskodawców.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, tak.)

Proszę państwa, akapit drugi rozpoczyna się słowami: „Kazimierz Pułaski spędził młodość w Warce”. Prosiłabym, żeby był tu zapis: „spędził dzieciństwo w Warce”, bowiem młodość spędzał on już w szeregach konfederacji barskiej, czyli walczył na terenach wschodnich, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie. Ewidentnie to była młodość, tak więc w Warce spędził naprawdę tylko dzieciństwo. To taka maleńka poprawka.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Doprecyzowanie.)

Doprecyzowanie.

Chciałabym też zasugerować państwu zapisanie jeszcze jednego zdania. Trzeci akapit od końca zaczyna się tak: „Z rodzinnego wareckiego domu wyniósł...”. Jako dyrektor muzeum uważam, że pomiędzy tym zdaniem, a końcem akapitu poprzedniego, zaczynającego się od słów „Amerykanie pamiętają zasługi Kazimierza Pułaskiego”, powinniśmy napisać zdanie o tym, że Rzeczpospolita Polska poświęciła Kazimierzowi Pułaskiemu jeden z największych pomników, jaki można postawić swojemu bohaterowi, czyli stworzyła muzeum historyczne mu poświęcone. Chciałabym zaproponować państwu wprowadzenie takiego zdania: „Rzeczpospolita Polska poświęciła Kazimierzowi Pułaskiemu historyczne muzeum w Warce, które powołano do życia uchwałą Rady Ministrów 18 stycznia 1961 r.”.

To jest prawda. Proszę państwa, od czterdziestu dwóch lat to muzeum oddaje hołd Kazimierzowi Pułaskiemu, uczy dzieci o Pułaskim. Jeżeli chwalimy dokonania Amerykanów, pokazujemy, jakie pomniki postawiła Ameryka Pułaskiemu, to pokażmy też ten jeden najważniejszy pomnik, jaki mamy w Polsce, czyli muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego. Dziękuję państwu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Proponowałabym, żeby to wstawić bez tej daty...

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Może być bez tej daty.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...inaczej zacznijcie się dyskusja.

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Dobrze.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pani Dyrektor, jeśli można, przypomnę, że jest tu też pani senator Sztark, nasza koleżanka z Koszalina. Już pani, że tak powiem, nieformalnie mówiłem...

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Tak.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...że w Koszalinie w 1988 r. powstało Bałtyckie Towarzystwo Polska – Stany Zjednoczone Ameryki imienia generała Kazimierza Pułaskiego, a w 1993 r. w centrum miasta został postawiony obelisk z popiersiem generała. On znajduje się w okolicach amfiteatru. Nie wiem, czy jest to jedyny pomnik...

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Nie, pomników Pułaskiego jest w Polsce kilka.)

Właśnie. Dlatego jeśli mówimy o tym muzeum, to może podajmy, że między innymi jest to muzeum, albo...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...że postawiono wiele pomników i, oczywiście, że powstało muzeum.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Inaczej senatorowie zaczną wymieniać pomniki w swoich miastach.)

Nie, nie, nie chcę wymieniać tu Koszalina, broń Boże!, nie o to chodzi. Chciałbym tylko, żeby nie wyglądało to tak, że to muzeum jest jedynym miejscem uczczenia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Krzysztof Piesiewicz:

No tak, ale ono jest specjalne.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: No tak...)

Pani dyrektor powiedziała bardzo ważną rzecz, że na pewno istnieją jego popiersia, istnieją szkoły jego imienia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Tak, oczywiście.)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale w kontekście tego...)

...ale nie można poświęcić bohaterowi więcej niż zafundować mu muzeum.

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Tak, bo to muzeum cały czas uczy o tym bohaterze.)

I to jest taki wyróżnik.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak, zgadza się, ale, Panie Senatorze, w poprzednim akapicie mamy zapis: „Pomniki i posągi Pułaskiego, «ojca kawalerii amerykańskiej»... – notabene taki sam napis jest też na pomniku koszalińskim – „...stoją w wielu miastach tego kraju.”. Czyli w Stanach. Dalej: „Wiele amerykańskich miejscowości, parków, ulic, mostów, autostrad i szkół nazwano jego imieniem”. Później mówimy tylko o muzeum, czyli nie mówimy o innym uhonorowaniu Pułaskiego w Polsce.

(*Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak:* Tak, jest wiele szkół imienia Pułaskiego.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Krzysztof Piesiewicz:* Największe liceum imienia Pułaskiego jest...)

Największe, ale nie jedyne.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Albo może zapisać, że między innymi...

(*Senator Grażyna Sztark:* Najważniejsze.)

Żeby z tego nie wynikało, że tylko uhonorowano...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali:* Muzeum.)

Tak, muzeum.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Może tak: uhonorowano go w wielu miejscach...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

...a w szczególności...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* O, tak jest dobrze.)

...albo „w sposób specjalny”, czy jakoś inaczej.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli uhonorowano go szczególnie, tworząc muzeum itd. Tak jest dobrze.

Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak:

W mojej propozycji zdania było, że „poświęciła Kazimierzowi Pułaskiemu historyczne muzeum w Warce”.

(*Senator Krzysztof Piesiewicz:* O!)

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* A całe zdanie?)

A całe zdanie trzeba byłoby ułożyć.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* No właśnie.)

Powinno w nim być, że Rzeczpospolita Polska uhonorowała Kazimierza Pułaskiego w wielu miejscach...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* Tak jest.)

...a szczególnie poświęciła mu muzeum historyczne w Warce.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* Tak jest dobrze.)

Może w ten sposób.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: I że zrobiono to w różny sposób.)

Tak, w różny sposób.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak, w różny sposób, bo są przecież szkoły.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak:

Tak, tak, tak.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słusznie, są różne stowarzyszenia itd.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: I głosujemy!)

Tak, już?

(Głos z sali: Jeszcze nie.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Mamy już to, że tak powiem....

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zwracam się do pani, czy mamy już to ostatnie zdanie dopracowane stylistycznie, językowo?

**Specjalista w Dziale Stenogramów
w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu
Krystyna Maksymowicz:**

Przepraszam, ale muszę się nad tym zastanowić jeszcze jedną chwileczkę. Wcześniej chciałabym jeszcze powiedzieć państwu o pewnych drobiazgach, które, jak mi się wydaje, powinny zostać poprawione.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo.

**Specjalista w Dziale Stenogramów
w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu
Krystyna Maksymowicz:**

Jeśli chodzi o drugi akapit, w myśl zasady ortograficznej „konfederacja barska” powinna być pisana małymi literami, bo jest to nazwa wydarzenia historycznego. Drugi akapit, drugie zdanie: „W marcu 1768 r...” itd.

Następnie, też w drugim akapicie, do zdania ostatniego, a właściwie do końcowego fragmentu tego zdania, „zwyciężał pod...”, wkradła się literówka. To miejsce nazywa się folwark Pohorełe, w związku z czym powinno być „zwyciężał pod Pohorełem”.

Następna poprawka to też drobiazg.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Pod Podhorełem, a nie pod Podhorelami, tak?)
Podhorełem, tam nie ma litery „d”.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Rozumiem.)

W kolejnym akapicie też właściwie jest drobiazg. Mianowicie z informacji umieszczonych w „Polskim Słowniku Biograficznym” wynika, że Kazimierz Pułaski najpierw brał udział w bitwie nad rzeką Brandywine, a następnie został mianowany generałem. W związku z tym proponuję następującą poprawkę: „Tu...” – czyli w Ameryce – „...wstąpił do armii powstańczej dowodzonej przez Jerzego Waszyngtona, której generałem został mianowany, walczył z armią brytyjską nad Brandywine...” – dlatego, że jest to nazwa rzeki w Pensylwanii – „...pod Germantown i Haddonfield”.

I byłoby lepiej, zreczniej, gdyby kolejne zdanie zaczynało się słowami: „Zmarł na skutek ran odniesionych...”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Albo „wskutek”, albo „na skutek”, to są właściwie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Wskutek.)

Może być również słowo „wskutek”.

Kolejny akapit. W zdaniu zaczynającym się od słów „Corocznie 11 października” też jest literówka, w nazwie „Nowy York”. Proponuję spolszczyć drugi człon tej nazwy i zapisać Jork przez „J”. W dodatku jest tu drobna nieścisłość, dlatego, że w zdaniu „Piątą Aleją w Nowym Jorku przechodzi poświęcona mu parada” wcale nie chodzi o to, że parada jest poświęcona Nowemu Jorkowi. W związku z tym proponuję zamienić zaimek „mu” na słowa, na przykład, „temu bohaterowi”.

Ostatnie zdanie przedostatniego akapitu powinno brzmieć: „Niech w sztafecie pokoleń, wśród imion tych, dzięki którym istnieje Rzeczpospolita, znajdzie się imię...” – a nie osoba – „...Kazimierza Pułaskiego, niech zachowane zostanie w zbiorowej pamięci”. Dziękuję bardzo.

Jeszcze przez chwilę zastanowię się nad akapitem, do którego wprowadzamy nowe zdanie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że te poprawki są niedyskusyjne. Mam tylko jedną wątpliwość, a dotyczy ona zdania na stronie 2: „Amerykanie pamiętają zasługi Kazimierza Pułaskiego. W Stanach Zjednoczonych corocznie 11 października w dzień Pułaskiego...” Wiem, że to święto nazywa się „Pułaski Day”, w związku z tym zastanawiam się, czy ten „dzień Pułaskiego” nie powinien być pisany dużą literą jako nazwa szczególna. Pułaski Day jako nazwa własna jest pisany właśnie dużą literą.

**Specjalista w Dziale Stenogramów
w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu
Krystyna Maksymowicz:**

Tak, jak najbardziej.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

(Senator Bohdan Paszkowski: Można?)

Bardzo proszę.

Senator Bohdan Paszkowski:

W zasadzie mam dwie uwagi, ale najpierw sformułuję pierwszą.

Mianowicie w tekście projektu uchwały jest zdanie: „Z rodzinnego domu wyniósł Kazimierz Pułaski głębokie przywiązanie do wolności, niepodległości, do ideałów republikańskich i demokratycznych, wyniósł też wielkie umiłowanie Ojczyzny”. Przyznam, że to powtórzenie – dwa razy słowo „wyniósł” – trochę mnie razi.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: No właśnie.)

Proponowałbym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Ale to jest eskalacja.)

Nie wiem, czy to jest eskalacja, ja nie lubię powtórzeń w jednym zdaniu. Po przecinku...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Racja, racja.)

...zapropozowałbym na przykład, bo, jak rozumiem, jest tu taka idea, że Pułaski...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: ...oraz wielkie umiłowanie ojczyzny.)

Może być albo „oraz”, albo, po przecinku: „wychował się w atmosferze wielkiego umiłowania Ojczyzny”. Chodzi o to, żeby uniknąć tego powtórzenia – takie jest moje zdanie, a państwo możecie je przyjąć lub nie. To moja pierwsza uwaga. Myślę, że pani coś nam podpowie, nie chcę tu silić się na poprawianie tego.

I wrócę jeszcze do tej kwestii, że on wyjechał itd. Chcę wyjaśnić jedną sprawę: jest zdanie mówiące o konfederacji barskiej, o tym, że on walczył itd., a później wyjechał z kraju. Jakaś przyczyna tego musiała być. Mimo wszystko chciałbym, unikając wchodzenia w ten spór, wyjaśnić – i to jest pytanie do pani – czy Pułaski wyjechał po upadku konfederacji barskiej, w jej trakcie, czy...

Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce

Iwona Stefaniak:

W trakcie.

(Senator Bohdan Paszkowski: W trakcie.)

Wyjechał, ponieważ musiał uciekać z kraju. Został skazany na karę śmierci i wiedział, że jego dalszy pobyt w kraju jest bezsensowny. Chciał ratować swoich ludzi i swoje życie, dlatego uciekł z kraju. Mało tego, Pułaski nie wyjechał w sposób bardzo oczywisty, bo on uciekł przebrany za kobietę, za żebraczkę. W ten sposób z dwoma przybocznymi żołnierzami uciekł najpierw na Śląsk, a potem do Niemiec. Tak więc on dokładnie uciekł, po prostu uciekł.

Senator Bohdan Paszkowski:

Rozumiem.

Unikając pewnej konfrontacji historycznej, jednak coś bym dodał. Może w tej naszej uchwale...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Opuścił kraj...)

... napisalibyśmy, że chroniąc swoje życie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Proszę?)

... wyjechał z kraju itd.?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Chodzi mi o to, że on nie wyjechał z kraju bez przyczyny, tylko miał jakiś konkretny powód. Może byśmy dodali słowa „chroniąc swoje życie, wyjechał z kraju”?

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Można? Ad vocem.

Panie Senatorze, ja po prostu zgłosiłem propozycję ujęcia w tekście zapisu bardzo „nienagrzanego”, bez temperatury – czynności czasownikowej, czyli zapisania, że on wyjechał z kraju. Jeśli dodamy jakikolwiek przymiotnik albo właśnie przyczynę, wejdziemy w niesamowitą dyskusję, awanturę itd. Wiem, że ona będzie, bo kilku senatorów się do mnie z tym po prostu zgłosiło.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak?)

Tak, tak, naprawdę. To jest bardzo gorący kartofel.

(Senator Bohdan Paszkowski: Panie Senatorze, ja również, koncyliacyjnie...)

Pamiętajmy o tym, że to był zamach na majestat Rzeczypospolitej.

Senator Bohdan Paszkowski:

Nie chcę odnosić się tu do zamachu, tylko ta uchwała przecież będzie miała jakiś wydźwięk... Moim zdaniem, takie uchwały zawsze mają pewien wydźwięk edukacyjny, bo również przypominamy w niej tę postać, a co nam mówi sformułowanie, że wyjechał z kraju? Czy on pojechał na emigrację zarobkową? Itd., itd.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: No wyjechał.)

Jest ważne, czy była to emigracja zarobkowa, czy była jakaś inna przyczyna jego wyjazdu. Nie chcę wchodzić tu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Ale przyczyna, dla której wyjechał, jest jasna?

On uciekał.)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: No właśnie.)

Ale gdzie to jest zapisane? Jeżeli dodamy słowa „chroniąc swoje życie”...

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Ale przed czym, przed wyrokiem śmierci?)

Ale ja nie wchodzę tak głęboko...

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak:

Ale ktoś inny wejdzie.)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Ale ktoś inny wejdzie.)

Nie chcę tworzyć tutaj takiej atmosfery... Jeżeli pan uważa, że to jest nie do zaakceptowania, to nie będę się przy tym upierał.

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Uważam...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Stanisław Gogacz: Może tak: zmuszony został do wyjazdu...)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Jak to, zmuszony?)

(Senator Stanisław Gogacz: Sytuacja zmusiła go.)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Dlaczego?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Stanisław Gogacz: Bo był oskarżony.)

Jeżeli to ma powodować spór, spróbujmy go unikać. Chodziło mi tylko o oddanie pewnej atmosfery, pewnej sytuacji. On przecież nie wyjeżdżał z kraju, bo, powiedzmy, zmieniły się okoliczności i uznał, że za granicą będzie miał lepsze, że tak powiem, warunki do realizacji swoich aspiracji życiowych, tylko został do tego przymuszony pewną sytuacją.

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Proszę państwa, a może „opuścił kraj”? To będzie zawsze neutralne.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Dlaczego opuścił Polskę, mówiłem pięć minut temu.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Brak nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

To ma inny wydźwięk.

Mamy już omówione wszystkie kwestie, poza tą ostatnią, związaną z zapisem dotyczącym muzeum, prawda? Chodzi o to uhonorowanie Pułaskiego w Polsce.

Bardzo proszę.

Specjalista w Dziale Stenogramów w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu Krystyna Maksymowicz:

Zaproponowałabym dosyć daleko idącą poprawkę ze względu na to, że to zdanie nie bardzo łączy się z treścią całego akapitu. W związku z tym proponuję pierwsze zdanie omawianego akapitu zacząć od słów: „Amerykanie i Polacy...”, ewentualnie w odwrotnej kolejności, „...pamiętają zasługi Kazimierza Pułaskiego. W Stanach Zjednoczonych corocznie 11 października...” itd. Na końcu tego akapitu umieścimy właśnie zdanie wspólnie tu wypracowane: „Rzeczpospolita Polska uhonorowała Kazimierza Pułaskiego na wiele różnych sposobów i w wielu miejscach, w tym w szczególności...”...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak: w wielu miejscach...)

...„poprzez utworzenie historycznego muzeum w Warce”.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że nie ma dalszych uwag.

Czyli będziemy mieć jedno głosowanie?

(Rozmowy na sali)

Tak, czyli teraz musi być odczytany jednolity tekst projektu uchwały.

(Rozmowy na sali)

Tak, tak.

Proszę państwa, w tej sytuacji proszę o odczytanie jednolitego tekstu.

Następnie przegłosujemy, w jednym akcie głosowania, poprawkę nadającą przedłożonemu tekstowi nowe brzmienie.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Proszę dokładnie słuchać.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Mirosław Reszczyński:

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia... w sprawie uczczenia pamięci generała Kazimierza Pułaskiego (1745–1779), bohatera Rzeczypospolitej Polskiej i Stanów Zjednoczonych Ameryki, w 230. rocznicę śmierci.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd pamięci Kazimierza Pułaskiego, bohatera walk o wolność dwóch narodów, polskiego i amerykańskiego, w 230. rocznicę jego bohaterskiej śmierci.

Kazimierz Pułaski spędził dzieciństwo w Warce, w dzisiejszym powiecie grójeckim. W marcu 1768 r. z ojcem i braćmi przystąpił do konfederacji barskiej związanej przez obywateli broniących Rzeczypospolitej Polskiej przed uzależnieniem od Rosji. Regimentarz wojsk konfederackich Kazimierz Pułaski bronił przed Rosjanami Jasnej Góry i Berdyczowa, zwyciężał pod Pohorełem i Słonimem, Myszą i Nołczadzią.

Opuścił kraj, a następnie, z listem polecającym otrzymanym w Paryżu od Beniamina Franklina, dotarł w 1777 r. do Ameryki. Tu wstąpił do armii powstańczej dowodzonej przez Jerzego Waszyngtona, której generałem został mianowany, walczył z armią brytyjską nad Brandywine, pod Germantown i Haddonfield.

Zmarł wskutek ran odniesionych w bitwie pod Savannah...”...

(Głos z sali: Wskutek ran?)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Zmarł wskutek...)

Wskutek ran odniesionych w bitwie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Może lepiej byłoby: „wskutek odniesionych ran”?

Specjalista w Dziale Stenogramów w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu Krystyna Maksymowicz:

Rany zostały odniesione w bitwie, w związku z tym proponuję zostawić taki szyk, jaki jest. Dziękuję.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Mirosław Reszczyński:**

„Zmarł wskutek ran odniesionych w bitwie pod Savannah 11 października 1779 r. Amerykanie i Polacy pamiętają zasługi Kazimierza Pułaskiego. W Stanach Zjednoczonych corocznie 11 października, w Dzień Pułaskiego ustanowiony uchwałą Kongresu, Piątą Aleją w Nowym Jorku przechodzi poświęcona temu bohaterowi parada. Pomniki i posągi Pułaskiego, «ojca kawalerii amerykańskiej», stoją w wielu miastach tego kraju. Wiele amerykańskich miejscowości, parków, ulic, mostów, autostrad i szkół nazwano jego imieniem. Rzeczpospolita Polska na wiele sposobów i w wielu miejscach uhonorowała Kazimierza Pułaskiego, a w tym szczególności poprzez utworzenie muzeum historycznego w Warce.»

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Przepraszam, proszę jeszcze raz, bo kiedy pani to przedstawiała, brzmiało to inaczej.

**Specjalista w Dziale Stenogramów
w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu
Krystyna Maksymowicz:**

Powtórzę: „Rzeczpospolita Polska uhonorowała Kazimierza Pułaskiego na wiele różnych sposobów i w wielu miejscach, w tym w szczególności poprzez utworzenie muzeum historycznego w Warce.»

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Mirosław Reszczyński:**

Czytam dalszą część: „Z rodzinnego wareckiego domu wyniósł Kazimierz Pułaski głębokie przywiązanie do wolności, niepodległości, do ideałów republikańskich i demokratycznych, wyniósł też wielkie umiłowanie Ojczyzny.»

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Nie...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: ...oraz wielkie umiłowanie...)

(Głos z sali: Bez słowa „wyniósł”.)

„...oraz wielkie umiłowanie Ojczyzny.»

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak.)

(Głosy z sali: Tak, tak.)

„Swoje życie poświęcił walce o te – bliskie także nam – ideały na polskiej i amerykańskiej ziemi. Często potem Polacy i Amerykanie ramię w ramię walczyli w obronie wspólnych wartości i dzieje się tak do dziś.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do nauczycieli i wychowawców z apelem o popularyzację wśród młodzieży postaci Kazimierza Pułaskiego – regimentarza i generała, marszałka konfederacji ziemi łomżyńskiej, obrońcy Jasnej Góry,

człowieka, który walcząc o wolność Ameryki, oddał życie za Polskę. Niech w sztafecie pokoleń, wśród imion tych...”...

(*Głos z sali: Za Polskę?*)

Tak, za Polskę.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tu jest, że on oddał życie za Polskę, a on oddał życie jednak za...

(*Senator Krzysztof Piesiewicz: Za wolność.*)

Tak, za wolność.

(*Głos z sali: Za ideały.*)

Oddał życie jednak za wolność Ameryki i za ideały.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Krzysztof Piesiewicz: Za ideały wolności.*)

O, tak: za ideały wolności.

(*Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:*

Czyli: „za ideały wolności”?)

Za ideały wolności.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Oddał życie za ideały wolności.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Krzysztof Piesiewicz: On się zinternacjonalizował.*)

Tak jest.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak jest.

Dalej, proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Mirosław Reszczyński:**

„Niech w sztafecie pokoleń, wśród imion tych, dzięki którym istnieje Rzeczpospolita, znajdzie się imię Kazimierza Pułaskiego, niech zachowane zostanie w zbiorowej pamięci.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki w przedstawionej przed chwilą formie? (6).

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednomyślnie.

Jeśli chodzi o sprawozdawcę...

Tak, Pani Senator?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Senator Grażyna Sztark:

Pan przewodniczący skromnie nie przyznał się do ziemi koszalińskiej, do tego, że był współorganizatorem, razem ze świętej pamięci księdzem biskupem Dominem... Może właśnie tym razem dobrze byłoby wskazać na taki mały „Koszalinek”, na to, że tam też coś się działo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Tym bardziej, że biskup co do Pułaskiego to naprawdę ma tytuł, żeby...)

I taki biskup!

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Uczestniczył osobiście w marszu, w paradzie.)

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Zawsze były problemy z Kościuszką i z nim...)

Proponuję, żeby przyjąć...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Przyjmuję to z satysfakcją.

Senator Stanisław Karczewski:

Czy jeszcze chciała pani coś dodać?

Serdecznie dziękuję państwu za te poprawki. Myślę, że satysfakcjonuje ona wszystkich senatorów, którzy podpisali się pod tą uchwałą. Mnie się ta uchwała podoba.

Myślę, że byłoby dobrze, aby podczas debaty już nad nią nie dyskutować, podczas posiedzenia plenarnego jednak powinniśmy tego unikać.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Będziemy o to prosić i mam nadzieję, że tak się stanie.)

Serdecznie dziękuję.

Dziękuję państwu za pochylenie się nad tym projektem.

Również dziękuję pani za te poprawki językowe, bardzo celne, trafne. Bardzo mi się one podobały, dziękuję za nie bardzo.

Jeśli można, pani dyrektor chciała dodać jeszcze kilka słów.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo proszę.

Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak:

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie.

Proszę przyjąć ode mnie prezenty, które przygotowałam, a które zaraz rozdám. Tam jest książka, o której wspomniałam, wydana z okazji czterdziestolecia naszego

muzeum, są to też materiały, w których państwo znajdą dodatkowe informacje. Jeżeli mają państwo do mnie jakieś pytania, chętnie na nie odpowiem. Pułaski jest bardzo ciekawą postacią, której losy wciągają i prowokują liczne dyskusje. Proszę bardzo, mogę jeszcze odpowiedzieć na pytania.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Bardzo przepraszam, ale zajmę jeszcze minutę. Kiedyś fascynowałem się postacią Łukasieńskiego...

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Tak.)

...i znalazłem taki fragment z jego tragicznego życia, ten po powrocie z zesłania, w Warce, prawda?

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Tak.)

Gdzie on w barłogu umiera...

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Chodzi o Piotra Wysockiego czy o Łukasieńskiego? O Piotra Wysockiego.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Piotr Wysocki po powstaniu, po Syberii, powrócił do Warki.)

Przepraszam, chodzi o Wysockiego, tak, tak.

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Walerian Łukasieński był też w tym powstaniu.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

I mam pytanie: czy w Warce jest też jakaś pamięć o Wysockim?

Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak:

Jest, oczywiście. Nawet rok temu, w 150. rocznicę powrotu Piotra Wysockiego z zesłania do Warki, powstał jego pomnik. Jest też szkoła imienia Piotra Wysockiego.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Pamiętam, że kiedy wiele lat temu czytałem jego życiorys, to po prostu miałem łzy w oczach.

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Bardzo ciekawy.)

Tak, tak, tak.

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Warto poznać jego życiorys.)

To, jak wracał przez Syberię, jak uciekał itd., jest zupełnie fantastyczne. Dziękuję bardzo.

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Tak, to fantastyczna postać.)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo naszym gościom.

Przypominam, że posiedzenie Komisji Ustawodawczej jeszcze się nie kończy, bo mamy do rozpatrzenia dwie nasze inicjatywy, które wróciły z Sejmu, są to inicjatywy dotyczące wykonania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.

(Dyrektor Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce Iwona Stefaniak: Panie Przewodniczący, jeszcze mam dla pana te tablice wystawowe.)

Tak, tak, oczywiście.

Ogłaszam dwie minuty przerwy technicznej.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Wznawiam posiedzenie komisji.

W tej chwili rozpatrzymy ustawę o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – druk senacki nr 659.

Przypominam, że jest to inicjatywa związana z wykonaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, która powróciła z Sejmu.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o krótkie sprawozdanie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Ustawa stanowi wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego niezgodność art. 18 ust. 2 w związku z art. 28 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z art. 45 ust. 1 i art. 78, w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zakresie, w jakim stanowi ona, że w postępowaniu uproszczonym pobiera się od apelacji opłatę stałą, liczoną jak od pozwu, od wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu umowy niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji.

Ustawa polega na uzupełnieniu dotychczasowego brzmienia art. 28 o wyraźne wskazanie, że punktem odniesienia do obliczania opłaty od apelacji jest wartość przedmiotu zaskarżenia.

Ponadto ustawa zawiera przepis przejściowy, formułujący regułę działania nowego prawa w sprawach, w których apelacje zostaną wniesione po wejściu w życie ustawy.

Ustawa nie budzi zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z zaproszonych na posiedzenie gości chciałby zabrać głos?

Przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości.

Bardzo proszę.

**Sędzia w Departamencie Legislacyjno-Prawnym
w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Pelczyński:**

Chciałbym usprawiedliwić nieobecność ministra Wrony, który akurat – w związku z zapisami w zakresie uwierzytelniania dokumentów – jest zajęty pracami w komisji sejmowej. Prosił mnie, żeby przekazać, że walczy.

Nazywam się Piotr Pełczyński, jestem sędzią w Departamencie Legislacyjno-Prawnym w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Co do tej ustawy, to uchwalony dokument jest zgodny ze stanowiskiem rządu. Stanowisko rządu było pozytywne. Uznajemy, że ta regulacja wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego, tak więc dokument ten zasługuje na akceptację. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?

Kto jest za? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto jest przeciwny? (0)

Dziękuję.

Stwierdzam, że projekt został przyjęty jednogłośnie.

Do tej pory sprawozdawcą był pan senator Cichoń...

(*Głos z sali:* Nie ma go, jest na lotnisku.)

Senator Cichoń nie mógł przyjechać, ale wyrażał wolę bycia nadal sprawozdawcą.

(*Głos z sali:* To będzie dopiero na następne posiedzenie.)

To będzie rozpatrywane dopiero na kolejnym posiedzeniu, tak więc na sprawozdawcę wyznaczamy pana senatora Cichonia.

Nie ma innych propozycji?

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, druk senacki nr 658.

Jest to również nasza inicjatywa, wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, która także powróciła z Sejmu.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie w skrócie sprawozdania.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Ustawa ta również stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał orzekł o niezgodności art. 24 §1 pkt 5, w związku z art. 27 §1 i art. 127 §3 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego z Konstytucją RP, w zakresie, w jakim nie wyłącza członka samorządowego kolegium odwoławczego z postępowania w sprawie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, gdy członek ten brał udział w wydaniu zaskarżonej decyzji.

Ustawa ściśle odzwierciedla sentencję wyroku trybunału i w art. 27 kodeksu postępowania administracyjnego po §1 dodaje §1a, zgodnie z którym członek samorządowego kolegium odwoławczego podlega wyłączeniu z postępowania w sprawie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, gdy brał udział w wydaniu zaskarżonej decyzji.

Ustawa nie budzi zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy Ministerstwo Sprawiedliwości chce się wypowiedzieć?
Proszę bardzo, Panie Sędzio.

**Sędzia w Departamencie Legislacyjno-Prawnym
w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Pełczyński:**

Sędzia Piotr Pełczyński.

Podobnie jak w przypadku poprzedniego projektu, także i ten projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Został on także pozytywnie zaopiniowany w stanowisku rządu i tym samym zarekomendowany do skierowania go do dalszych prac. Tak więc opinia jest pozytywna. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tego projektu ustawy? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Informuję państwa, że dotychczas sprawozdawcą był pan senator Kieres, który wyraził wolę kontynuowania swojej roli. Tak więc myślę, że wyznaczamy go na sprawozdawcę.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji, przypominając, że kolejne posiedzenie naszej komisji odbędzie się jutro o godzinie 8.15. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 24)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851